

Nowy budynek dla Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej

Komfortowo i przyjaźnie



ZABRZE. Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna ma nową siedzibę. Placówka, która od 40 lat pomaga uczniom zabrzańskich szkół i wspiera działania oświatowe przeprowadziła się do całkowicie odnowionego budynku przy ul. 3 Maja 91-95.

Z pomocy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej korzystają dzieci od wieku niemowlęcego aż do ukończenia edukacji. Od 1969 roku Poradnia zajmowała II piętro w budynku przy ruchliwej ulicy 3 Maja. Ze względu na usytuowanie i warunki pracy praktycznie nie nadawał się do prowadzenia działalności terapeutycznej. W ciasnych pokojach trudno

było o stworzenie przyjaznej atmosfery tak potrzebnej w pracy psychologa i pedagoga. W dodatku brak windy praktycznie uniemożliwiał kontakt z osobami na wózku inwalidzkim. Z tego powodu część porad czy konsultacji musiała odbywać się w domach uczniów.

- W starym budynku praca była bardzo utrudniona. Ze

względu na panujący przy głównej ulicy hałas były olbrzymie trudności z przeprowadzaniem badań, w których cisza jest niezbędna jak choćby w przypadku badań słuchu – mówi **mgr Joanna Spisak, psycholog kliniczny z 27 letnim stażem pracy.**

W nowym budynku, który został zaadaptowany do potrzeb poradni wszystko jest już tak jak trzeba. Obiekt jest jasny i przestronny. Pomalowane w pastelowych barwach korytarze ozdobiono pracami plastycznymi wychowanków i podopiecznych.

Poradnia dysponuje 15 gabinetami dla psychologów i pedagogów oraz oddzielnymi

gabinetami dla psychiatry i pediatry. Oprócz tego, jest pokój do superwizji, gdzie pracę pedagoga mogą obserwować i analizować współpracownicy a także specjalne sale z lustrami weneckimi do pracy z pokrzywdzonymi dziećmi. Sale do pracy z dziećmi posiadają własny węzeł sanitarny a dodatkowo na każdym piętrze znajduje się zaplecze sanitarne dla osób niepełnosprawnych. Pracownicy mogą również korzystać z 2 sal konferencyjnych wyposażonych w sprzęt audiowizualny. W budynku działa winda, dzięki której osoby niepełnosprawne bez najmniejszych problemów będą mogły korzystać z oferty Poradni.



Obecnie kadre Poradni tworzy 15 psychologów, 8 pedagogów i 2 logopedów. Sprawują oni opiekę nad dziećmi i młodzieżą ze wszystkich zabrzańskich placówek oświatowych.

Dyrektor placówki Urszula Koszutska, podkreślała zaangażowanie władz samorządowych w działalność placówki.

- Myślę, że to wsparcie wynika z tego, że w ciągu 40 lat daliśmy się poznać jako placówka, która pomaga uczniom i nauczycielom oraz wspiera zabrzańską oświatę. Nasza praca trudna, lecz

dająca wiele satysfakcji – mówiła. Obecność pani wiceminister potwierdza, jak ważnym elementem edukacji jest pomoc psychologów i pedagogów.

Jednym z elementów rocznicowych obchodów było przyznanie Honorowego Tytułu Przyjaciela Poradni. Otrzymała go prezydent Zabrze, Małgorzata Mańka-Szulik.

Uroczystości uświetnił koncert w wykonaniu uczniów zabrzańskiej Szkoły Muzycznej.

Nina Drzewiecka



Krystyna Szumilas – wiceminister edukacji

To co tu zobaczyłam, to efekt dobrego działania władz samorządowych. Tu na Śląsku, w Zabrzu szczególnie widać, że samorządy myśląc o zadaniach oświatowych wyprzedzają nawet propozycje ministerstwa. Dlatego, na ręce Pani Prezydent chciałabym złożyć serdeczne podziękowania dla zabrzańskiego samorządu ale również dla wszystkich samorządów w Polsce, które tak dbają o zadania oświatowe.

Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze

Cieszę się, że właśnie na tę okrągłą rocznicę działalności placówki, niezwykle zasłużonej dla Zabrze udało nam się przygotować ten nowy budynek.

To bardzo ważne, że Pani Dyrektor i Radzie Pedagogicznej udało się stworzyć tak przyjazny klimat dla podopiecznych, ich rodziców i opiekunów.

Połączenie komfortu pracy z profesjonalizmem pracowników gwarantuje, że placówka będzie z pożytkiem służyć zabrzanom.



Autobus zderzył się z tramwajem

ZABRZE. W poniedziałek, 28 września około godziny 10.00, w rejonie skrzyżowania ulicy 3-go Maja z ulicą Ślęczka doszło do zderzenia tramwaju z autobusem komunikacji miejskiej. Na skutek kolizji, dwie osoby odwieziono to szpitala. Są to pasażerki autobusu w wieku 84 i 57 lat.

Kolejni dilerzy zatrzymani

GLIWICE. W wyniku kilkutymgodniowych obserwacji, Detektyw Wydziału dw. z Przestępczością Narkotykową KMP w Gliwicach zatrzymali dwóch dilerów. Jeden z mężczyzn został już tymczasowo aresztowany, a o losie drugiego zadecyduje w najbliższym czasie sąd.

U pierwszego z zatrzymanych policjanci zabezpieczyli narkotyki - amfetaminę, marihuanę oraz haszysz - pozwalające na uzyskanie ponad 230 porcji dilerkich. Drugiemu zatrzymanemu postawiono zarzut wprowadzenia na rynek środków odurzających w postaci 1kg haszyszu i 200 g amfetaminy.

- Obie sprawy traktujemy jako rozwojowe i planujemy kolejne zatrzymania – informuje gliwicka KMP.

Drabina zaniepokoiła sąsiada. I słusznie

ZABRZE. Mieszkaniec jednego z bloków zauważył, że ktoś podstawił pod balkonem jego sąsiada drabinę. Zaniepokojony zadzwonił na policję. Jak się potem okazało, postąpił słusznie. Złodzieje, wchodząc po drabinie, włamali się do jednego z mieszkań w bloku

przy ul. Nałkowskiej. Kiedy sprawcy zorientowali się, że na miejscu jest już policja w popłochu usiłowali pozbyć się skradzionych przedmiotów oraz posiadanych w mieszkaniu narkotyków. Nic im to jednak nie pomogło, bo wyrzucane przedmioty spadały wprost pod nogi funkcjonariuszy. Zatrzymano 7 osób, grozi im do 10 lat pozbawienia wolności.

Zatrzymano sprawców napadu na pocztę

ZABRZE. Zakończyło się śledztwo dotyczące czwartkowego napadu na agencję pocztową. Po niespełna dobie policjanci zatrzymali dwóch podejrzanych mężczyzn. Odzyskano zrabowane pieniądze oraz telefon komórkowy należący do kasjerki. Za zbrodnię, którą jest rozbój przy użyciu niebezpiecznego przedmiotu, sprawcom gro-

zi kara 12 lat pozbawienia wolności.

Przypomnijmy, że do napadu doszło w czwartek – 24 września o godzinie 16.25 w Zabrzu przy ulicy Skłodowskiej. Dwóch sprawców przy użyciu paralizatora obezwładniło pracownicę agencji pocztowej. Przystępcy zażądali od 31-letniej kasjerki wydania pieniędzy oraz telefonu komórkowego. Po zdobyciu łupu wybiegli z budynku i uciekli.

Sprawą zajęli się zabrzańscy policjanci. Trop poprowadził ich do Gliwic. Tam zatrzymano 38-letniego mieszkańca województwa małopolskiego. Okazało się, że mężczyzna jest poszukiwany listem gończym, w przeszłości przebywał w zakładzie karnym, gdzie odsiadywał wyrok za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu.

Po kilku minutach kolejna grupa operacyjna zabrzańskich policjantów zatrzymała drugiego z podejrzanych. Jest

nim 41-letni gliwiczanie. O dalszym losie zatrzymanych zadecyduje prokurator oraz zabrzański sąd.

Sądził, że ucieknie

GLIWICE. 18-letni motocyklista, mieszkaniec Gliwic, nie zatrzymał się do kontroli drogowej. W ślad za mężczyzną ulicami miasta ruszył policyjny pościg. Motocyklista został zatrzymany na ul. Jagiellońskiej. Jak się okazało, jego pojazd był kradziony. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. O jego losach zadecyduje prokurator.

Zapomniał o samochodzie

ZABRZE. 26-letnia zabrzan-ka poinformowała policję o kradzieży należącego do niej oraz jej męża forda escorta. Dyżurny funkcjonariusz uruchomił obowiązujące pro-

cedury. Od p o s z k o - d o w a n e j przyjęto zawiadomienie o przestępstwie, natomiast do wszystkich podległych służb podano komunikat o skradzionym samochodzie.

W notatniku numery rejestracyjne zapisał także udający się w swój rejon dzielnicy. Ku jego zdziwieniu, bezpośrednio przed Komisariatem na parkingu pobliskiego sklepu „Biedronka” znajdował się rzekomo skradziony ford.

Okazało się, że samochód wcale nie został skradziony. Dzień wcześniej mąż kobiety, który zwykle pieszo chodzi do pobliskiego sklepu na zakupy, tym razem postanowił pojechać samochodem. Gdy zrobił zakupy, wrócił jak zwykle do domu, zapominając o samochodzie.



Kronika Kryminalna